Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 61 | **Katowice, środa 15-go marca 1933 r.** | **Rok 32**

Prusy podbiły Rzeszę.

Ongi na pojęcie „Niemcy" składało się przeszło 300 „państewek". Z biegiem stuleci stopniała ta liczba do kilkudziesięciu. Gdy po wojnie francusko-pruskiej r. 1871 wskrzeszone zostało cesarstwo Hohenzollernów, była to federacja 42 „państw związkowych": 5 królestw, 3 wolnych miast (Hamburg, Brema, Lubeka) i kilkudziesięciu księstw. Dnia 9 listopada 1918 roku, gdy cesarstwo runęło, a na gruzach jego powstała republikańska Rzesza, następstwem tego przełomu było powstanie 17 „krajów związkowych", rządzących się autonomicznie.

Po piętnastu latach ustrój ten ulega zmianie. To, co od kilku dni rozgrywa się w Niemczech, jest świadomem i celowem druzgotaniem autonomji „krajów związkowych", wprowadzeniem na terytorjum Niemiec centralizmu, wyrugowaniem resztek niezależności od Berlina poszczególnych terytorjów.

Odbywa się to częściowo zapomocą teroru, częściowo drogą kompromisową. Tam, gdzie poczucie separatyzmu jest silniejsze (np. w Bawarji czy Wirtembergji), wpadają do gmachów rządowych watahy szturmowców hitlerowskich i gwałtem usuwają dawne organy autonomiczne. Gdzieindziej znów partje demokratyczne czy centrowe dobrowolnie oddają władzę w ręce nasłanych z Berlina „komisarzy" i ustępują bez walki z placu. „Akcja" ta dobiegnie wkrótce końca, a rezultatem jej będzie, że na całym obszarze Niemiec zatriumfuje prąd centralistyczny, a zdławiony zostanie autonomiczny.

Hitler miał bowiem przeciw sobie nietylko „koalicję weimarską", nietylko obóz „marksistowski" — ale również i głębokie przywiązanie poszczególnych „krajów związkowych" do własnej autonomji. Głęboki zwłaszcza panował rozbrat między północnemi a południowemi Niemcami. Północne Niemcy, w których „prusacyzm" odgrywa dominującą rolę — są protestanckie; południowe mają przewagę ludności katolickiej. W północnych Niemczech od wieków, jeszcze z czasów krzyżackich trwa pęd na Wschód — w południowych silniejsze jest oparcie o kulturę romańską i ciążenie raczej w stronę Alp i Renu.

Te właśnie pierwiastki postanowił Hitler, Hugenberg, Papen — duchowi wodzowie „prusacyzmu" — złamać i dlatego bezpośrednio po zwycięstwie wyborczem 5-go marca rozpuścili swe szturmówki w stronę „krajów związkowych", z wyraźnym celem zdławienia wszelkiego ducha autonomicznego. To oczywiście im udać się musiało, gdyż „zdobywcy" przestali się wogóle liczyć z wszelkiemi pozorami legalności, zastosowali najbezwzględniejszy teror.

Czy jednak to przegrupowanie sił, dokonujące się w Niemczech, jest tylko sprawą wewnętrzną Rzeszy?

Są pewne objawy, że ta „centralizacja" Niemiec, niszcząca ośrodki autonomiczne i potęgująca hegemonję „prusactwa" nie ograniczy się do terytorjum Rzeszy wyłącznie, a sięgnie daleko poza granice obecnego państwa niemieckiego. Od pewnego czasu na terenie Austrji występują bardzo podejrzane objawy. Agitacja nacjonalistyczna godzi coraz silniej w strukturę ustrojową „Deutsch-Oestereich". Widocznie akcja na tym terenie trafiła na grunt podatny, skoro rząd austrjacki był zmuszony do wydania bardzo poważnych zarządzeń ochronnych. Kanclerz Austrji, dr. Dollfuss, wydał szereg „Notverordnungen", mających przeciwdziałać rozpasaniu się agitacji hitlerowskich bojówek. Zakazał zgromadzeń publicznych, ograniczył wolność prasy itd., stworzył niejako pogotowie ochronne dla obrony Austrji przed zamachowemi pomysłami z Niemiec.

A te pomysły to wskrzeszenie starej koncepcji „Anschlussu" Wiednia pod władzę Berlina, zamiany Austrji w osiemnasty „kraj związkowy".

Gra jest tym razem bardzo sprytnie zainscenizowana. Nibyto oficjalnie Berlin o niczem nie wie, ale bojówki hitlerowskie pewnego pięknego poranku stwarzają „fakt dokonany", wypędzają władze wiedeńskie i na gmachach rządowych wywieszają sztandar „czarno-biało-czarwony" z wyrysowaną na nim symboliczną „swastyką". Oczywiście po takim „fakcie dokonanym" rozległyby się w Europie... protesty — ale czy znalazłaby się też i siła, któraby na to zareagowała — to więcej niż wątpliwe... A zresztą: gdyby się nawet i znalazła — to Hitlerowi w to graj: ziściłoby się jego marzenie o „wojnie świętej" dla obrony „niemieckich krajów". Łatwo wówczas terytorjum tej „świętej wojny" rozszerzyłoby się i na... Pomorze.

Oto gra o wielką stawkę, jaka została wszczęta po 5 marca w Niemczech pod hasłem zbierania „krajów niemieckich" i wyrugowania separatyzmu dzielnicowego.

Że miljony ludzi, które obecnie pozostają pod sugestją hitleryzmu, ogarnęła wręcz psychoza, że „szał wielkości" przybierać poczyna wręcz chorobliwe objawy — dowód choćby w epizodzie najście na graniczną miejscowość Kehl, o 7 km od Strassburga, gdzie szturmowcy hitlerowscy uzbrojeni w mauzery, wtargnęli na terytorjum celne, na miejsce neutralne, jawnie gwałcąc przepisy traktatów międzynarodowych.

Czy wobec przejawów takiej psychozy jest jakikolwiek obszar, do którego Niemcy roszczą sobie pretensje, bezpieczny? Czy wobec wyraźnych manewrów o rozpętanie „anschlussowego" ruchu w Austrji, istnieje jakakolwiek rękojmia, że Niemcy gdzieindziej uszanują słupy graniczne?

W świetle tego, co przyniosły ostatnie dni, wzmocnienie ochrony naszych magazynów amunicji na Westerplatte, nabiera charakteru zarządzenia, nietylko nawskroś usprawiedliwionego, ale wręcz i koniecznego. Wprawdzie wczoraj w Genewie prezydent senatu gdańskiego Ziehm zagwarantował polskiemu ministrowi spokój na terenie Wolnego Miasta, ale czy p. Ziehm posiada dostateczne środki na powstrzymanie bojówek hitlerowskich od niepoczytalnych wystąpień — śmiemy wątpić.

Upojeni szałem 52 % zwycięstwa nad „koalicją weimarską" i nad autonomją krajów związkowych — nacjonaliści gotowi dziś porwać się na wszystko i na wszystkich.

Dlatego musimy czuwać. **M.**

Gdańsk upokorzył się w Genewie.

Genewa. Rada Ligi Narodów na wczorajszem posiedzeniu **załatwiła obie sprawy gdańskie,** figurujące na jej porządku dziennym, t. j. **sprawę policji portowej i Westerplatte.** Załatwienie polegało zgodnie z tem, co już donosiliśmy, **na cofnięciu z jednej strony przez Gdańsk zarządzeń, dotyczących policji w porcie gdańskim, a z drugiej strony na zredukowaniu do normalnego stanu liczebnego załogi polskiej na Westerplatte,** prowizorycznie powiększonej dnia 6-go marca rb. Zgodnie z kolejnością wniesienia obu spraw Rada załatwiła **najpierw sprawę Westerplatte.** Sir Simon oświadczył, że nie przedkłada Radzie raportu ze względu na **zamiar delegata polskiego złożenia deklaracji.** Zabierając głos, **Minister Beck wystosował do prezydenta Ziehma pytanie:**

„Czy senat W. Miasta może zagwarantować, iż powzięte zostały dostateczne zarządzenia dla zapobieżenia jakiemukolwiek naruszeniu praw Polski na Westerplatte?"

Prezydent Ziehm odpowiedział na to pytanie potwierdzająco, wobec czego Min. Beck oświadczył, iż Rząd polski zdecyduje bezzwłocznie przywrócenie normalnego stanu liczebnego na Westerplatte. Minister Beck podkreślił, że Rząd Polski zgodnie z deklaracją, złożoną przez Komisarza Generalnego R. P. wobec wysokiego Komisarza Ligi w dniu 6 marca, **zawsze uważał wzmocnienie załogi jako zarządzenie przejściowe.** Nie uważa on pozatem tego zarządzenia w warunkach, w jakich nastąpiło, za precedens na przyszłość. Na zapytanie sprawozdawcy Min. **Beck dodał, że Rząd polski porozumie się z wysokim komisarzem Ligi dla ustalenia dnia i godziny celem wykonania podjętej decyzji.**

Sprawozdawca stwierdził, że **Rada może ograniczyć się do przyjęcia do wiadomości deklaracji Rządu polskiego i wyrażenia zadowolenia, że sprawa ta wycofana jest w ten sposób z porządku dziennego. Następnie złożył deklarację prezydent senatu Ziehm i delegat niemiecki Köller, którzy wyrazili zadowolenie z załatwienia sprawy.** Zkolei zabrał głos **Paul Boncour,** który oświadczył:

„Mogę stwierdzić, że wysłuchałem z wielkiem zadowoleniem deklaracyj, których konsekwencje Rada niewątpliwie w pełni oceni i które zapewniają, iż **porządek, uszanowanie osób i rzeczy który jest niewątpliwie jednym z najbardziej wrażliwych w Europie. Pragniemy gorąco, by tak samo było wszędzie.**

Premjerem Prus zostanie Hitler.

Berlin. Zarząd frakcji narodowo-socjalistycznej **uchwalił zgłosić w Sejmie pruskim własnego kandydata na stanowisko premjera Prus. Według informacyj prasy, kandydatem tym ma być kanclerz Hitler, który przez połączenie w swem ręku obu najwyższych urzędów Rzeszy i Prus wskrzesić ma dawną tradycję unji personalnej między obu rządami, jaka istniała w Niemczech do roku 1918.** Obecny komisarz Rzeszy dla Prus, wicekanclerz Papen, objąłby w tym wypadku stanowisko **wicepremjera rządu pruskiego.**

Berlin. Minister Frick odleciał samolotem **z Monachjum do Berlina.** Kanclerz Hitler przedłużył swój pobyt w Monachjum. Znamiennym jest, że w okresie formowania gabinetu bawarskiego nadeszła z Rzymu wiadomość o zamierzonej jakoby rewizji stanowiska **kół katolickich** w stos. do obecnego rządu Rzeszy

Zapowiedź spotkania Macdonalda z Mussolinim.

Berlin. Prasa niemiecka, powołując się na miarodajne koła angielskie w Genewie, donosi, że **Macdonald wyjedzie do Rzymu celem odbycia konferencji z Mussolinim.** W kołach angielskich — jak piszą dzienniki niemieckie — zapewniają, że **wizyta ta ma mieć charakter czysto prywatny.** Niemniej jednak spotkanie obu mężów stanu obfitować musiałoby — zdaniem prasy niemieckiej — w doniosłe konsekwencje „ponieważ w rozmowach Macdonalda z Mussolinim chodziłoby nietylko o problem ratowania konferencji rozbrojeniowej".

Hitler burzyciel pokoju.

Nowy Jork. „Washington Star" we wstępnym artykule pisze, iż dyktatura Hitlera zawróciła w głowie niemieckim faszystom. O ile chodzi **o Polskę, wywołuje to sytuację przypominającą sytuację wojenną. Sam Hitler jest odpowiedzialny bezpośrednio za wywołanie polskich obaw. Rząd warszawski musi przedsięwziąć środki ostrożności daleko idące przeciwko niemieckim zakusom zagrażającym „korytarzowi".** W ten sposób zostały posiane ziarna rozpaczliwie poważnego kryzysu we wschodniej Europie, zanim wysechł atrament na dekrecie nominacyjnym Hitlera.

Przybycie do Rzymu Ks. Kardynała Kakowskiego.

Rzym. Przybyłego do Rzymu **Kardynała Kakowskiego** oczekiwał na dworcu ambasador **Skrzyński** na czele personelu ambasady R. P. przy Watykanie oraz radca ambasady R. P. przy **Kwirynale Romer.** Kardynała powitali pozatem przedstawiciele duchowieństwa polskiego w Rzymie z rektorem Janasikiem na czele oraz przedstawiciele kolonji polskiej. W drugiej połowie marca jest zapowiedziany przyjazd Kardynała Prymasa Hlonda.

Olbrzymie szkody, wyrządzone trzęsieniem ziemi w Kalifornji.

Nowy Jork. Rzeczoznawcy towarzystw ubezpieczeniowych obliczają szkody **materialne, spowodowane ostatniem trzęsieniem ziemi w Kalifornji, na 75 miljonów dolarów,** z czego na Long Beach przypada 50 miljonów.

Z procesu Gorgonowej.

Kraków. Na wczorajszej rozprawie przeciw Gorgonowej **zeznawał aspirant Policji Państwowej Respond.** Świadek ten został **zaprzysiężony.** Zeznaje on, że w nocy na 31 grudnia, zawiadomiony telefonicznie o morderstwie w Brzuchowicach, udał się na miejsce wypadku. Zarembę zastał w pokoju jadalnym, Gorgonowa była w swojej sypialni. Po obejrzeniu zwłok przystąpił do przesłuchania domowników. **Doszedł wówczas do wniosku, że nie ma się tu do czynienia z rabunkiem i że sprawca mordu nie przyszedł z zewnątrz.** Badając ślady stwierdził, że prowadziły **one do basenu i do piwnicy, a także w kierunku małej werandy pod mieszkaniem Gorgonowej.** Przesłuchiwany przez świadka **Staś Zaremba stwierdził, że w nocy zbudził go krótki urywany skowyt psa.** Zbudziwszy się, Staś ujrzał miedzy **choinką a pianinem jakąś postać kobiecą, którą wziął za Lusię.** Później jednak uzmysłowił sobie, że jest jak na Lusię za wysoka. Świadek odniósł wrażenie, że Staś Zaremba coś przed nim taił. Staś mówił, że **była to kobieta. Przy pierwszem zeznaniu Staś twierdził, że siostrę znalazł w kałuży krwi, zaś na łóżku oddany był kał. Pierwsza wybiegła z pokoju Gorgonowa, jednakże nie poszła wprost do pokoju Lusi.** Świadek badając ślady stwierdził, że **to były ślady po obuwiu bez obcasów, a więc po pantoflach.** Komendant miejscowej policji na pytanie świadka oświadczył, że od dłuższego czasu w domu Zaremby były sowsje. **W wielu miejscach willi świadek znalazł ślady krwi. Ślady te były na drzwiach do piwnicy w formie skrzepu. W piwnicy znaleziono mokrą chusteczkę. Świadek zapytał wówczas Zarembę, czy to jest jego chusteczka, Zaremba pokazał mu swoją a wówczas Gorgonowa powiedziała, że zdaje się, że to jest jej chusteczka. Na werandzie, prowadzącej do pokoju Gorgonowej, świadek zauważył wybitą szybę.** Szkło leżało wewnątrz pokoju. Wskazywałoby to na to, że ktoś **wybił szybę z zewnątrz. Na zapytanie** świadka, ko wybił szybę, Gorgonowa odpowiedziała, że to ona, gdy szła po wodę. Następnie świadek opisuje, że badając basen, znaleziono w nim **dżagan,** który po dłuższych usiłowaniach wyciągnięto. **Gdyby na nim znajdowały się ślady krwi, to musiałyby się zmyć, ponieważ wyjęto go dopiero po 10-ciu godzinach od chwili mordu.** Po aspirancie Respondku, który naogół zeznawał **obciążająco** dla oskarżonej, zeznawał urzędnik firmy Zaremba i Ska **Bauer.** Zeznania tego świadka nie wniosły do rozprawy nic nowego. Na prośbę oskarżonej, która czuła się niedobrze, przewodniczący odroczył rozprawę do dziś godz. 9-tej rano.

Przed zniżką cen węgla.

Jak się dowiadujemy, Rząd postanowił przeprowadzić poważną, bo sięgającą od 14.3 proc. do 20 proc. obniżkę ceny węgla. Obniżka ceny węgla posiada doniosłe znaczenie gospodarcze z tego względu, że węgiel jest nieuniknionym składnikiem każdego niemal kosztu produkcji oraz kosztu utrzymania.

W okresie kryzysu gospodarczego cena węgla trzymała się u nas bardzo sztywno. W porównaniu do ceny węgla z 1928 r. obecna cena węgla jest o 16 proc. wyższa.

Z analizy ruchu cen w Polsce wynika, że, gdyby nie istnienie konwencji węglowej, cena węgla musiałaby się u nas obniżyć conajmniej o 15 proc. poniżej cen z 1928 r., a więc o jakie 27 proc. w stosunku do ceny obecnej. Nawiasem mówiąc, taki mniej więcej spadek wykazują w tym czasie ceny wewnętrzne węgla w krajach przemysł. Europy.

Azotowni w Chorzowie nie grozi ograniczenie produkcji.

Jak się dowiadujemy, w ubiegły poniedziałek 13 bm. delegacja Rady robotniczej i urzędniczej fabryki w Chorzowie przyjęta była przez prezesa Rady administracyjnej Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie, b. min. Klarnera, którego prosiła o wyjaśnienia w sprawie dalszych losów fabryki w związku z zamierzonem unieruchomieniem oddziałów chemicznych tej fabryki. **P. minister Klarner zapewnił delegację, iż dzisiejsza produkcja fabryki bedzie bezwzglednie utrzymana,** a nawet więcej, bowiem wobec faktu wyczerpywania się zapasów azotniaków, dołoży starań, ażeby już z dniem 1 września br. podjąć nieczynną od roku produkcję azotniaków. Do powyższej, dla robotników fabryki azotów, tak uspakajającej wiadomości dodać musimy, że w sprawie robotników fabryki **interwenjował osobiście u władz w Warszawie p. wojewoda dr. Grażyński,** na prośbę delegacji Rady urzędniczej i robotniczej fabryki. Jak widzimy, wynik tej interwencji jest pomyślny.

Urzędowi podpalacze.

Londyn. „Daily Telegraph“ ogłasza sensacyjną wiadomość, przywiezioną przez pewnego Anglika z Berlina, stwierdzającego na podstawie informacyj z miarodajnych kół nacjonalistycznych, iż **nacjonaliści przekonani są, że podpalenie Reichstagu zorganizował Goering, aby zapewnić hitlerowcom zwycięstwo w wyborach.**

Informator „Daily „Telegraph“ stwierdza również, że tuż przed samemi wyborami hitlerowcy **zamierzali dokonać zamachu na pałac prezydenta w celu zmuszenia Hindenburga do rezygnacji na rzecz Hitlera. Zamach udaremnił Stahlhelm, którego członkowie w liczbie 25.000 strzegli wszystkich ulic, otaczających pałac prezydenta.**

TELEGRAMY.

W sprawie robót dla bezrobotnych przybywa na Śląsk wicemin. Gallot.

W najbliższych dniach przyjedzie na Śląsk pan wiceminister Komunikacji inż. Józef Gallot, który odbędzie w Województwie konferencję w sprawie programu najbliższych robót publicznych na terenie Śląska. Przy robotach projektowanych zatrudnieni będą bezrobotni z terenu Woj. Śląskiego.

Rząd staje do walki z drożyzną prądu elektrycznego.

Warszawa. W związku z **ogólnopaństwową akcją rządową, zmierzającą** do zniżki cen przedmiotów I-ej potrzeby — Ministerstwo Przemysłu i Handlu uznało za konieczne **przeprowadzenie również w jaknajszerszych granicach zniżki taryf za energię elektryczną.** Akcja jest prowadzona w porozumieniu z **Ministerstwem Spraw Wewn.** oraz wciągnięte do niej zostały również i **inne ministerstwa.** O ile można wnioskować z niekompetentnych jeszcze danych, otrzymanych dotychczas z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, **zniżka taryf wynosić bedzie średnio około 10%, w niektórych zaś razach bedzie większa i będzie przekraczała nawet 20%.**

Strajk przypłacili życiem.

Równe. Donoszą z pogranicza, że w kolektywie sowieckiej Oktiabr, położonym obok Zwiahla **wybuchł strajk robotników, spowodowany brakiem żywności i niewypłaceniem zarobków. Włościanie okolicznych kołchozów wycofali swoje udziały w wiosennych zasiewach.** W wyniku przeprowadzonego śledztwa **G. P. U. skazała na śmierć dwóch przywódców strajku. Wyrok natychmiast wykonano.**

Niepoprawny marzyciel.

Genewa. W sprawach **rozbrojeniowych** dzień wczorajszy był **dniem wyczekiwania.** W ciągu prawie całego dnia **Mac Donald zamknięty w swoich pokojach pracował nad skonkretyzowaniem swoich poglądów.** Mac Donald przeciwny jest zarówno odroczeniu konferencji, jak i **zakończeniu jej konwencją, do której przystąpiłaby większość państw zapewne z wyjątkiem Niemiec i Włoch.** Rejestrując dotychczas osiągnięte rezultaty, Mac Donald **zdaje się w dalszym ciągu wierzyć w możliwość konwencji zakrojonej na szerszą skalę.** Mac Donald sprecyzuje swoje poglądy **w mowie, która wygłosi w czwartek w komisji głównej.** Jak słychać **minister Benesz posiada opracowany w zarysie projekt konwencji,** odpowiadającej poglądom większości państw. Ogólnie stwierdzić można, że **żadnych konkretnych możliwości wyprowadzenia konferencji z obecnego jej impasu narazie nie przewiduje się.**

Spisek na życie Hitlera.

Berlin. Z Monachjum donoszą, że wykryty został **zamach na kanclerza Hitlera.** Zamach ten projektował hr. Arco, który został przez policję w niedzielę aresztowany. Hr. Arco w roku 1919 zastrzelił ówczesnego premjera bawarskiego Eisnera, należącego do niezależnej partji social-demokratycznej.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

(Tabela nieurzędowa.)

Warszawa. W piątym dniu ciągnienia 5-tej klasy 26-tej polskiej państwowej loterji klasowej padły główne wygrane na następujące numery:

15.000 zł na n-ry: 144876 147247.

10.000 zł na nr.: 118184.

5.000 zł na n-ry: 97325 122517+ 127242 133864+.

2.000 zł na n-ry: 15039 18718+ 25896+ 36079 43321 43953 44832 45278 54959 57249 61520 65396+ 68126+ 71638 72858+ 96330 98300 113016 115845 132084 136950 138958 140423 143002 143283 143643 145747.

1.000 zł na n-ry: 4065 4437 4835 7561 8441 10418+ 22889 28290 29145 30680 30695+ 31487 44104 46975 49679 54324 60124 65625 75904 80153 83319 83737 84574 99693 101868 102158 102612 110430 113954 120407 120633 121256 125487 128556 129691 144660 147533.

Książę Kandos

POWIEŚĆ.

53) (Ciąg dalszy.)

To rzekłszy, wyciągnął nawaję z za pasa. Paweł Kandos uczynił to samo, i obydwaj stali naprzeciw sobie na odległość ramienia oddaleni, rzucając na siebie pełne nienawiści spojrzenia.

Ludwik Clermont, który dotychczas z uwagą słuchał sprzeczki, jaka powstała pomiędzy rywalami, spostrzegł teraz z przerażeniem, że sprawa inny obrót wzięła niżby tego sobie życzył. To też rzucił się pomiędzy przeciwników, wziął Cuchilla za ramię i gwałtem pociągnął go kilka kroków za sobą.

— Jesteś głupcem! — szepnął mu do ucha. — Cóż ci przychodzi do głowy? Chcesz niby pomścić śmierć Mariquity w pojedynku, jakże to romantycznie, ale co będzie, jak on ciebie położy?

— Puść mnie! — odparł młodszy gaucho.

— Powinieneś go znienacka napaść i zasztyletować! — poczem mruknął sam do siebie; — jeśli markiz go zakłuje, cały mój piękny plan pójdzie w niwecz.

Cuchillo powrócił na swe miejsce naprzeciw nieprzyjaciela, który tymczasem owinął był lewe ramię wełnianą derą, używając jej jako puklerza, a Cuchillo pośpieszył pójść za jego przykładem.

— Baczność, panie markizie! — zawołał teraz wibrującym głosem, podnosząc rękę do pchnięcia.

— Jestem gotów! — odparł tenże i obaj zapaśnicy rzucili się na siebie z błyszczącemi, długiemi, a ostremi jak brzytwa nożami.

Paweł Kandos nie był tchórzem. Był tylko ustępliwym wobec samego siebie i swych własnych namiętności. Nie zbywało mu na sile i odwadze fizycznej, to też ochoczo podniósł rzuconą mu rękawicę. W walce tej mógł chwilowo przynajmniej znaleźć zajęcie i zapomnienie dręczących go wyrzutów sumienia.

Cuchillo spostrzegł wkrótce, że ma do czynienia z niezwykłym przeciwnikiem, i że markiz równie chciwie pożąda krwi jego, jak on śmierci zabójcy Mariquity. Dotychczas noże rozdarły tylko w kilku miejscach wełniane dery, któremi ich ramię owinięte było, zasłaniając ich jakby tarczą.

Zapaśnicy odstąpili kilka kroków wstecz, aby z nowym impetem na siebie uderzyć. I tym razem odebrał Cuchillo ranę, z której krew poczęła sączyć, farbując biały piasek pustyni. Lecz mimo to nie ustąpił, przeciwnie, z większą jeszcze zaciętością począł nacierać. Pierś naprzeciw piersi, oko w oko walczyli, ramiona derą obwinięte podnosiły się, noże błyszczały w słońcu, dotychczas jednak ani jeden ani drugi nie mógł znaleźć sposobnej chwili do zadania przeciwnikowi śmiertelnego ciosu. Pot spływał z ich twarzy, czuli, zwłaszcza Cuchillo, że słabną. Ostatni nie mógł w sobie ukrywać, że położenie jego jest niebezpieczne, że może zginąć z ręki Kandosa.

Ludwik Clermont posunął się za markiza i patrzył z niezadowoleniem i gniewem na obrót walki, widział, że pojedynek może skończyć się fatalnie dla jego towarzysza.

Kilka sekund stali teraz przeciwnicy naprzeciw siebie, mierząc się wściekłością płonącym wzrokiem, czuli, że trzecie spotkanie będzie rozstrzygającem.

W chwili, kiedy markiz podniósł ramię do wymierzenia stanowczego ciosu, ręka jego nagłem szarpnięciem pochwyconą i w tył pociągniętą została. Był na chwilę ubezwładniony, z odkrytą piersią stojąc bezbronny wobec przeciwnika, z czego Cuchillo w zapale walki pośpieszył skorzystać, zatapiając dwukrotnem pchnięciem nawaję w jego sercu.

Markiz jęknął głucho, zachwiał się, na ustach jego ukazała się różowa piana, oko zamgliło się, wreszcie upadł na ziemię, wymawiając wyraźnie:

— Morderco! zdrajco!

Drgnął jeszcze kilka razy, westchnął... i markiz Paweł Kandos przestał zaliczać się w poczet żyjących.

Z skrwawionym nożem w ręku stał Cuchillo skamieniały przerażeniem, patrząc przed sibie osłupiałym wzrokiem. Tam w niedalekiej odległości Ludwik Clermont trzymał jeszcze w ręku lasso, którego drugi koniec owijał się na około ramienia markiza. W owej chwili, gdy Paweł Kandos podniósł rękę, aby w pierś przeciwnika uderzyć, zarzucił mu Clermont lasso i ubezwładnił ramię.

— Nędzniku, cóż uczyniłeś? — wrzasnął Cuchillo w szalonym gniewie, przychodząc nareszcie do przytomności.

— Zrobiłem cię markizem i miljonerem — odpowiedział tenże z triumfującym uśmiechem.

XVI.

Ubranie markiza.

— Zrobiłeś mnie mordercą! — wyrzekł Cuchillo, którego głos drżał rozpaczą i przerażeniem — miałbym ochotę rozciągnąć ciebie obok zabitego.

— Nie gadałbyś głupstwa! — odpowiedział Clermont, ostrożnie jednak oddalając się od rozgniewanego towarzysza. — Toż to jest zapłata za to, żem ci dał sposobność pomszczenia Mariquity? Nie pojmuję, dlaczego ty robisz sobie wyrzuty. Jesteś zupełnie niewinnym w tej sprawie, biłeś się z nim rycersko, że krew nawet swą przelałeś. Gdybym ci nie był przyszedł z pomocą, leżałbyś teraz zamiast niego na piasku. Nie masz sobie nic do wyrzucenia i powinieneś mi być wdzięcznym.

Cuchillo nie odpowiadał, osłabiony utratą krwi i okropnem wzruszeniem, pobladł teraz śmiertelnie, zachwiał się i byłby upadł, gdyby go Clermont nie był pochwycił w objęcia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Sroda **15** marca

Św. Longina, żołnierza, męcz. w I. w. Św. Klemensa Hofbauera, wyznawcy Słow.: Długomir.

Jutro, czwartek, 16. marca: Św. Cyrjaka, męczennika.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5.59.	o godz. 17.48
Księżyca	o godz. 22.58,	o godz. 6.59

*

Z historji śląskiej.

15. marca. 1281. Książę Władysław **racib. i opolski** za zgodą żony i synów, dał dla rozszerzenia służby Bożej, czcigodnemu bratu Konradowi z zakonu premonstratensów sto frankońskich włók gruntu w obrębie **wsi Łubny** pod budowę klasztoru, co podobno nie przyszło do skutku. — **1422.** Król Zygmunt obdarował księcia Jana **Karniowem.** Od tego czasu tytułował się: „książę na Opawie, Raciborzu i Karniowie". **1738.** Ksiądz Szymon Kuczewicz, proboszcz **w Radzionkowie,** chrzcił po pierwszy raz jako prob. tej parafji. — **1760.** Generał austrjacki Laudon wpadł na Górny Śląsk. Pruskie wojsko opuściło **Racibórz, Głubczyce i Prudnik.** — **1760.** Rano już o godzinie 5 przybyło około 1100 chłopa królewsko - cesarskiego wojska od Bogumina **do Raciborza;** przytem było kilku husarzy i dragonów, którym wpadła do rąk kasa z podatkiem, kasa kontrybucyjna ze 6.000 talarami i wóz z końmi. — **1764.** Król pruski Fryderyk II udzielił pozwolenia kapucynom na zbudowanie klasztoru **w Prudniku. 1855.** Nowy porządek miejski wprowadzono w życie **w Raciborzu.** Kupca Józefa Grenzbergera zatwierdzono na ławnika. — **1896. W Katowicach założono „Sokół"** (towarzystwo gimnastyczne). — **1923.** Zawiązała się **w Król. Hucie** „Narodowa organizacja kobiet".

W roku: 1623. W Markowicach wybudowano nowy kościół z drzewa w miejsce spalonego. — **1623.** Do tego roku Wacław Trach piastował urząd kanclerza cesarskiego i był właścicielem drugiej części folwarku **w Brzeziu** w Raciborskiem. — **1623.** Cesarz Ferdynand II. oddał księstwa dziedziczne **Opole i Racibórz** bratu swemu Karolowi, arcyksięciu austrjackiemu, biskupowi w Bryksenie i Wrocławiu; to też przy pomocy starosty Oppersdorffa wystąpiły książęta z całą stanowczością przeciw wrogim zamiarom protestantów. — **1623** Bethlen Gabor, **książę raciborski i opolski,** kazał bić w wielkiej ilości dwudziestocztero - groszową monetę z pełnym napisem: Gabrjel z Bożej łaski książę świętej Rzeszy rzymskiej i Siedmiogrodu, pan na częściach królestwa węgierskiego, hrabia von Sykler, książę Opola i Raciborza.

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.



Z Cieszyńskiego.

Doroczne posiedzenie rady parafjalnej.

Cieszyn. Rada parafjalna w Cieszynie odbyła w tych dniach swoje doroczne posiedzenie, na którem przyjęto do zatwierdzającej wiadomości rachunki za rok 1932. Wydatki za rok 1932 wynoszą zł. 21.833.97; między innemi wydano na budowę parkanu przy cmentarzu św. Jerzego zł. 3.248.62, na remont ołtarzy w kościele parafjalnym zł. 8.990, na podatek diecezjalny zł. 2.058, na spłatę pożyczki wojewódzkiej 4.037.42 i in. Dochody swoje czerpie Rada parafjalna wyłącznie z podatku kościelnego. Preliminarz na rok 1933 uchwalono i wynosi on tak po stronie dochodów jak i wydatków kwotę zł. 13.217. Między innemi projektowane jest odnowienie dalszych ołtarzy, następnie remont kościoła św. Jerzego i inne bieżące wydatki. Na posiedzeniu stwierdzono, że podatek kościelny płacą sfery uboższe regularnie i punktualnie, **natomiast sfery zamożniejsze a osobliwie podatnicy ze stałem uposażeniem z płaceniem podatku ciągle zalegają i trzeba kilkakrotnych upomnień, by od nich podatek otrzymać.** Uchwalono zwrócić się do zalegających z podatkiem kościelnym o zapłacenie tegoż, gdyż wobec nowo wprowadzonych przepisów o postępowaniu egzekucyjnem, zaległości ściągać będzie urząd skarbowy, co połączone jest ze znacznemi kosztami dla zalegającego, ponieważ same upomnienie tylko kosztuje 1 zł. 50 gr. Rada parafjalna żywi nadzieję, że każdy zalegający z podatkiem kościelnym natychmiast go wyrówna i nie będzie musiała uciekać się do przymusowego ściągania podatku. (c)

Morderstwo.

Cieszyn. Franciszek Ondraś, ur. 13. 11. 1907 r. w Złockowie pow. ucherski, obywatel czechosłowacki, po zamordowaniu dwu żandarmów w miejscowości Welle - Hrad (Czechosłowacja), dnia 9. bm. wieczorem około godziny 23 przekroczył nielegalnie granicę czeską do Polski na odcinku Zebrzydowice — Cisówka i ukrył się rzekomo w Ruptawie. Natychmiastowe poszukiwania nie ujawniły jednak jego miejsca ukrycia — gdyż przypuszczalnie nazwany poszedł w głąb kraju. Ondraś jest stanu wolnego, wzrostu około 164 cm., szczupłej budowy ciała, piegowaty, oczy niebieskie, włosy rude, czesane do góry, ubrany w kurtkę szaro - niebieską, jasny kapelusz, trzewiki amerykańskie. Jest on dezerterem z 50 p. p. strzelców, który po ucieczce z miejsca przydziału wojskowego, zamordował dwu żandarmów czeskich a następnie przed aresztowaniem zbiegł do Polski. Wszelkie ewentualne wiadomości, któreby mogły się przyczynić do ustalenia miejsca pobytu na tut. terenie poszukiwanego zbiega, należy kierować do najbliższego urzędu policyjnego. (c)

Kurs kroju.

Cieszyn. Kurs kroju, prowadzony przez p. Janinę Słomkówną, naucz. seminarjum, rozpoczął się już w środę, dn. 9. marca o godzinie 2 po poł. w sali robót szk. powsz. przy Placu Wolności w Cieszynie. Jest jeszcze kilka miejsc wolnych. Panie, które miałyby zamiar uczęszczać na ten kurs, mogą się jeszcze zgłosić do poniedziałku pomiędzy godz. 2 a 6 po południu w sali robót u p. nauczycielki. (c)

Fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą na terenie szkół powiatu bielskiego.

Bielsko. Nauczycielstwo powiatu bielskiego z całą ofiarnością wzięło się do pracy w kierunku zebrania datków na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą, aby ulżyć ciężkiej doli kolegów, broniących placówek polskich zagranicą, szczególnie w Niemczech, i aby dopomóc młodemu pokoleniu do kształcenia się w duchu ojców i praojców. Wobec tego też nauczycielstwo jak i młodzież szkolna tutejszego powiatu złożyli na ten wzniosły cel kwotę przeszło 2.900 zł. Na specjalne wyróżnienie zasługują szkoły: Dziedzice, Czechowice, wydziałowa, Czechowice IV, Czechowice II. Jednakże nietylko ta kwota stanowi o świadomości rzeczy, ale wygłoszonemi na odnośnych imprezach referatami, nauczycielstwo wznieciło w społeczeństwie ideę spoistości i łączności narodowej z rodakami zagranicą wogóle a z ludem śląskim, mieszkającym w Niemczech w szczególności. Jeżeli każdy z obywateli spełnił w tym kierunku swój obowiązek tak sumiennie jak nasza młodzież szkolna i nasze nauczycielstwo, to nasi rodacy zagranicą w ich pracy nad zachowaniem własnej narodowości, liczyć mogą w każdej chwili na wszelkie poparcie całego narodu i silnego Państwa Polskiego. (c)

Pożar.

Czechowice. Pod zarzutem zbrodniczego podpalenia stodoły drewnianej Alojzego Urdzonia w Czechowicach, dokonanego dnia 3. bm. wieczorem, — przytrzymano Teofila Srokola z Czechowic, kilka razy karanego za podobne podpalenia i odstawiono go wraz z doniesieniem do dyspozycji władz sądowych w Cieszynie. Srokol czynem swym zniszczył Urdzoniowi stodołę doszczętnie oraz większą ilość niemłóconego zboża i inwentarz rolniczy. Szkoda wynosi około 10.000 zł. (c)

Najpierw ubezpieczali, a potem przyspieszali śmierć swych ofiar.

Policja śledcza w Bielsku wpadła ostatnio **na trop świetnie zorganizowanej bandy oszustów ubezpieczeniowych, która żerowała na terenie powiatu bielsko-bialskiego.**

Dzięki energicznej akcji policji śledczej, która w zarodku szajkę zlikwidowała, nie poniosły poszczególne towarzystwa ubezpieczeniowe żadnej straty. **Szajka ta wyszukiwała specjalnie osoby chore na gruźlicę i w podstępny sposób wyłudzała od nich dowody i daty osobiste, poczem ubezpieczała je, bez ich wiedzy, równocześnie w kilku towarzystwach, na większe lub mniejsze sumy, licząc zgóry na ich rychły zgon.** Oszustwa dokonywano w ten sposób, że zamiast chorych, **podstawiano do badania lekarskiego inne osoby zdrowe.** W trakcie śledztwa ujawniono też, **że jeden z agentów nabywał morfinę i inne trucizny, które to narkotyki miały służyć do przyspieszenia zgonu upatrzonej ofiary,** aby tem samem prędzej wejść w posiadanie premji ubezpieczeniowej. Jak zdążyliśmy się na miejscu poinformować dotychczas aresztowano siedem osób.

Zebranie Związku Śląskich Katolików.

Zabrzeg. W tych dniach odbyło się u nas zebranie poselskie z ramienia Zw. Śląskich Katolików. Licznie zebranych w serdecznych słowach powitał w imieniu Związku p. Karol Tomaszczyk. P. poseł Karol Palarczyk przedstawił obecnym konieczność organizowania się pod sztandarem Związku Śl. Kat. Zkolei omówił ciężkie położenie gospodarcze całego świata, a także państwa polskiego. Mówca przedstawił również szczegółowo pracę rządu jak i sejmu śląskiego i obecne położenie w naszem województwie w związku z kryzysem. Wspomniał o projektach nowych ustaw i zaatakował kartele. Po referacie nastąpiła obszerna dyskusja. Poruszono też sprawę nowej szkoły wybudowanej w roku 1930, która jest obciążona poważnemi długami, a dług ten musi spłacić gmina Zabrzeg. Podniesiono jeszcze inne bolączki, na które p. poseł Palarczyk wyczerpująco odpowiadał. Przewodniczący p. Tomaszczyk podziękował prelegentowi za tak piękny i obszerny referat, poczem zebranie zakończono. (c)

Zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej.

W Warszawie odbył się pod przewodnictwem **P. Woj. dr. Grażyńskiego** zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej, w którym poza członkami Rady wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego. Na zjeździe omówiono wyniki pracy Związku Harcerstwa Polskiego w roku ubiegłym, który zaznaczył się **wielkim rozrostem organizacji,** poczem ustalono program prac na najbliższy okres. W szczególności postanowiono rozwinąć na jaknajszerszą skalę **akcję obozów i kolonij letnich,** ze względu na ciężką sytuację finansową większości młodzieży. (—)

Województwo śląskie.

Z Katowickiego

Zebranie dziennikarzy.

Katowice. W niedzielę, dnia 12. b. m. odbyło się doroczne walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego pod przewodnictwem red. Sławika. Na posiedzeniu dotychczasowe prezydjum syndykatu złożyło sprawozdanie z zeszłorocznej działalności, które przyjęto do wiadomości, zaś ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum. Zkolei dokonano wyboru nowych władz syndykatu. Wybrani zostali: prezes Edward Rumun, wiceprezesi: Stanisław Tabaczyński i Stefan Arnold, członkowie zarządu: Renik, dr. Fall, Sperling i Sławik. Komisja rewizyjna: Tarłowski, Heynar, Oskólski. — Sąd koleżeński i rada zawodowa: Grządzielski, Mikulski, Fall, Kubisz, Fabrycy, ks. Marchewka i Nogaj. Następnie załatwiono szereg spraw organizacyjnych.

Zmniejszony budżet.

Katowice. Budżet na rok 1933-34 zamyka się w wydatkach i dochodach zwyczajnych kwotą 10.019.000, budżetu nadzwyczajnego wogóle nie złożono. W porównaniu z ub. rokiem budżet jest o 1.501.000 mniejszy. Ubiegły rok upłynął pod znakiem stale pogłębiającego się kryzysu gospodarczego. Wpływy podatkowe zwłaszcza z niektórych kopalń i hut względnie większych firm, zmalały do zera. Pewne przedsiębiorstwa, które parę lat temu płaciły po kilkaset tysięcy złotych tytułem podatku, obecnie płacą zaledwie kilka tysięcy, a czasem nawet kilkaset złotych. Nierównomiernie zwiększyły się za to wydatki na potrzeby socjalne, zwłaszcza na stale wzrastającą liczbę bezrobotnych. — Stąd niektóre pozycje w budżecie uległy skreśleniu.

Rejestracja podchorążych rezerwy.

Katowice. Zarząd koła podchorążych rezerwy przy Związku oficerów rezerwy Rz. Pol. w Katowicach zwraca się tą drogą z apelem do wszystkich podchorążych rezerwy, zamieszkałych na terenie miasta i powiatu katowickiego, by we własnym, dobrze zrozumiałym interesie, wstępowali do organizacji. Chwila obecna i wzmożona agresywność sąsiada zachodniego na całość i bezpieczeństwo naszej Ojczyzny, dyktują konieczność intensywnej pracy nad pogłębieniem pogotowia obronnego narodu i wzmocnieniem jego straży zachodniej. Do czynnej współpracy w tym kierunku szczególnie predestynowani są podchorążowie rezerwy. Organizacja podchorążych rezerwy, powołana pod egidą Związku oficerów rezerwy przed kilku miesiącami, będzie w stanie realizować cel swego istnienia, wypływający z powyższych przesłanek, o ile skupi najpoważniejszą liczbę podchorążych rezerwy. Podchorążowie rezerwy, zdający sobie sprawę z obowią-

zków obywatelskich, jakie na nich nakłada położenie obecne, a którzy jeszcze poza organizacją pozostają, mogą poinformować się zarówno o celach, jakoteż i pracach organizacji w lokalu koła podchorążych rezerwy przy Związku oficerów rezerwy w Katowicach, przy ulicy Plebiscytowej nr. 1, I. piętro codziennie od godziny 17 do 19 i tamże również zgłosić swe przystąpienie na członka koła.

Dziś wykład na temat „Niemcy na przełomie".

Katowice. Dziś w środę, dnia 15. bm. o godzinie 8 wiecz. wygłosi z ramienia Z. O. K. Z. w Katowicach w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych p. **redaktor Tadeusz Katelbach z Berlina** odczyt na temat: **„Niemcy na przełomie"**. Będzie to czwarty odczyt z cyklu wykładów, organizowanych przez Związek Obrony Kresów Zachodnich w Katowic. Wstęp wolny. Uprasza się o jak najliczniejszy udział.

Nie opłaca się pędzić wódki domowym sposobem.

Sąd okręg. w Katowicach wydział V karno-skarb. rozpoczął w tych dniach sprawę małżonków **Józefa i Jadwigi Moszów z Siemianowic, oskarżonych o potajemne pędzenie spirytusu** na sporządzonym w tym celu specjalnym aparacie. Po stwierdzeniu winy oskarżonych sąd wydał wyrok skazujący Józefa Mosza za posiadanie aparatu do pędzenia spirytusu **na karę pieniężną w kwocie 200 zł z zamianą w razie nieściągalności na 10 dni aresztu zastępczego i Jadwigę Moszową za pędzenie spirytusu na tym aparacie na karę pieniężną w kwocie 2000 zł z zamianą na 100 dni aresztu zastępczego w razie nieściągalności i dodatkowo na 1 miesiąc więzienia.**

550 urzędnikom w przemyśle grozi zwolnienie.

Począwszy od dnia wczorajszego, Komisarz demobilizacyjny w Katowicach przystąpił do rozpatrywania wniosków o redukcję urzędników z różnych przedsiębiorstw przemysłowych na Śląsku. **Ogółem zgłoszonych jest do redukcji ponad 550 urzędników**, przyczem lista Zakładów Hohenlohego obejmuje 162 nazwisk urzędników, lista Rudzkiego Gwarectwa Węglowego 95, lista zamkniętej huty „Ferrum" 64, lista Polskich Kopalń Skarbowych 47, lista Śląskich Kopalń i Cynkowni 42 i lista zakładów pszczyńskich 34 nazwiska urzędników. Konferencje w sprawach wypowiedzianych zwolnień potrwają **do końca marca br.**

Apel do młodzieży męskiej pozaszkolnej

✝ **Katowice-Załęże.** W związku z tworzeniem organizacji oddziałów młodzieży męskiej przy Związku Powstańców Śl., odbędzie się w czwartek dnia 16. marca br. o godzinie 17 w lokalu gminnym zebranie konstytuujące, celem stworzenia przy miejscowej grupie oddziału młodzieży dla terenu dzielnicy Załęża. Zarząd główny Związku Powstańców Śląskich wypracował dla oddziałów młodzieży szeroko zakrojony plan w dziedzinie W. F. i P. W., pracy kulturalno - oświatowej i towarzyskiej. Przy grupie młodzieży będzie utworzony kurs języka polskiego, stenografji, muzyki i sekcja różnych gier. Wszystkich ojców powstańców i sympatyków Związku Powstańców Śląskich uprasza się o wysłanie synów do nowo tworzącej się organizacji młodzieży pozaszkolnej przy Związku Powstańców Śląskich.

Zespół towarzystw polskich urządza akademję.

✝ **Załęże.** W niedzielę, dnia 19. marca 1933 roku na sali p. Świtały, ulica Wojciechowskiego 7, o godzinie 18 odbędzie się ku czci imienin I. marszałka Polski Józefa Piłsudskiego uroczysta akademja przy współudziale miejscowych towarzystw z obszernym programem, na który złożą się: muzyka, deklamacje, występy towarzystwa śpiewu „Halka", przemówienie okolicznościowe — p. prof. Piasecki, przedstawienie teatralne ze sztuką pt. „Szaleńcy", dwie pantonimy, monolog rekruta, djalog i inne. Zarząd Zespołu towarzystw polskich uprasza obywateli o jak najliczniejszy udział w powyższej akademji. Wstęp na salę wolny. Również zapraszamy obywateli na nabożeństwo na intencję Marszałka, które odbędzie się w kościele parafjalnym o godzinie 9.30.

Listy naszych Czytelników.

Walne zebranie komitetu T. C. L.

✝ **Nowy Bytom.** Komitet miejscowy T. C. L. w Nowym Bytomiu odbył swe doroczne walne zebranie członków w niedzielę, dnia 12. marca, w którem wzięła udział większa ilość członków. Po zagajeniu zebrania przez prezesa, który scharakteryzował działalność komitetu miejscowego, przewodniczącym walnego zebrania wybrano delegata zarządu okręgowego p. kier. Wyrębskiego. Następnie przedstawił komitet sprawozdanie za rok ubiegły, z którego wynikało, że książek w bibljotece jest 2414, z bibljoteki korzystało w ciągu roku 420 czytelników, która to cyfra w porównaniu do roku ubiegłego, powiększyła się o 23 proc., wypożyczeń było 13 529, — czyli wzrost w stosunku do roku ubiegłego o 4 proc., średnio wypożyczano dziennie 45 książek. Czytelnia dzienników i czasopism otwarta jest codziennie, frekwencja dzienna — 40 osób, roczna — 11 815, dzienników i czasopism jest 9. Przychodu w ciągu roku było 2.864,35 zł., rozchodu 1.697,96 zł., pozostałość wynosi 1.166,39 zł. Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, przeprowadzono rzeczową dyskusję nad sprawozdaniami. Następnie udzielono komitetowi absolutorjum i wybrano zarząd na rok następny z małemi zmianami a mianowicie: prezes — p. kier. szkoły Biedrzycki, zastępca — p. dr. Marszałek, sekretarz — p. Buczyński, skarbnik — p. Kubica, bibljotekarz — p. Trznadel, komisja rewizyjna: — pp. Szczyrba, Olszewski, Eckert. (ś)

Udane przedstawienie teatralne.

✝ **Rożdzień - Szopienice.** Polski Zw. Pracowników biur. i handl. w Rożdzieniu - Szopienicach przy kole Janów odegrał 12 bm. sztukę pt. „Tragiczny dzwon, niewinną krwią oblany" oraz komedyjkę „Stryj przyjechał". Należy podkreślić, iż mieszkańcy Rożdzienia, Nikiszowca, Giszowca z Janowem na czele, gremjalnie się stawili, zapełniając salę p. Sauera po brzegi. Amatorzy wywiązali się ze swych ról bardzo dobrze, za co w znacznej mierze należy się uznanie reżyserowi p. Śmietanie-Sokólskiemu. Przedstawienie to bezsprzecznie stało na wysokim poziomie i wywarło na widzach niezatarte wrażenie. Odniesiono pełny sukces moralny i kasowy. Przedstawienie poprzedził krótkiem przemówieniem p. prezes Emil Lattka. (k)

Konferencja prezesów kół miejscowych Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Pszczyna. W czwartek, dnia 9. bm. odbyła się w Pszczynie pod przewodnictwem prezesa zarządu powiatowego Związku Obrony Kresów Zachodnich p. wicestarosty dr. Riessa konferencja prezesów zarządów kół miejscowych Z. O. K. Z. pow. pszczyńskiego. Na konferencji tej kierownik okręgu śląskiego Z. O. K. Z. p. dr. Kudlicki zreferował program bieżących prac Z. O. K. Z. i omówił praktyczną realizację poszczególnych agend związku. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, która doprowadziła do ustalenia zasadniczej linji działalności w najbliższych miesiącach. Wieczorem tegoż dnia odbyło się w Pszczynie pod przewodnictwem prezesa dr. Dobrowolskiego zebranie publiczne Z. O. K. Z., przy licznym udziale członków i sympatyków, na którem p. dyr. Kudlicki wygłosił referat na temat: „Wzajemne stosunki polsko-niemieckie w rozwoju historycznym".

Całkowite zamknięcie kopalni „Fanny".

Wełnowiec. Z dniem 22 bm. kopalnia Hohenlohego „Fanny" będzie całkowicie unieruchomiona i zamknięta. Straci pracę około 600 ludzi. W poniedziałek delegacja robotników prosiła komisarza demobilizacyjnego o interwencję, aby ci robotnicy, którzy na kopalni „Fanny" stracili pracę, zostali przeniesieni na inne kopalnie spółki akcyjnej Hohenlohego. (k)

Wielki turniej ping - pongowy.

✝ **Janów.** W dniach od 17. do 19. bm. urządza S. M. P. w Janowie wielki turniej ping - pongowy o mistrzostwo gminy na sali p. Knosały w Nikiszowcu. Ze względu na wielki rozrost sportu ping - pongowego w gminie, jak również ze względu na znaczną poprawę formy poszczególnych drużyn i graczy, turniej zapowiada się nader ciekawie. (k)

Postrzelenie przemytnika.

Makoszowy. Dnia 13. bm. wieczorem jeden z funkcjon. straży granicznej w Makoszowach wystrzelił parokrotnie w pościgu za uciekającymi przemytnikami. Jednym strzałem zranił w prawy bok Wilhelma Klameta z Makoszów. Postrzelonego odstawiono do szpitala w Bielszowicach. W dalszym pościgu przytrzymano niejakiego Henryka Walocha a wspólnik ich Ocylok zdołał zbiec. (k).

Z Król. Huty

Zagadkowy sprawca pali i oblewa listy w skrzynkach pocztowych.

Wczoraj około godz. 17 do skrzynki pocztowej przy ul. Krzyżowej nieznany sprawca **wrzucił płonącą zapałkę, wskutek czego spaliły się wszystkie listy**, znajdujące się w skrzynce. W tym samym dniu do wnętrza skrzynki pocztowej przy budynku urzędu pocztowego nr. 2. **prawdopodobnie ten sam sprawca nalał wody.** Listy uległy częściowemu zniszczeniu. Władzom pocztowym udało się część listów osuszyć i wysłać je właściwym adresatom. Sprawcą obu wypadków jest prawdopodobnie jakiś umysłowo chory. Policja prowadzi dochodzenia.

Włamanie do składu.

Ubiegłej nocy złodzieje zakradli się do pustego składu kupca Labusa w Król. Hucie przy ul. Wolności 41 i tutaj wybili otwór w ścianie, przez który dostali się do magazynu kupca Franc. Riegelhaupta. Włamywacze zabrali jedwabiu, sukna i innych towarów, ogólnej wartości około 8 tys. zł i z łupem tym uciekli.

Z Świętochłowickiego

Kradzież pieniędzy.

Godula. Dnia 10. bm. wieczorem nieznani dotychczas sprawcy weszli do mieszkania urzędnika kopalnianego Augustyna Badury (ul. Stara 13) i skradli 1400 zł. w banknotach, poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. (ś)

Chcieli się obłowić.

Szarlej. W nocy na 12. bm. nieznani dotychczas sprawcy z pociągu towarowego, zdążającego z Szarleja do Chorzowa, wyrzucili z wagonu pakunkowego 3 beczki masła i worek skóry. (ś)

Z Pszczyńskiego

Pożar.

Pszczyna. W nocy na 12. bm. z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar na strychu domu mieszkalnego rolnika Urbańczyka Walentego w Błędowie i zniszczył wiązanie dachu, wraz z większą ilością słomy i siana oraz zboża, złożonego na strychu, czem wyrządził szkodę na około 3000 złotych. W akcji ratunkowej brała udział straż pożarna z Chełmu, przy pomocy mieszkańców. (p)

Tajemnicze morderstwo.

Mikołów. Dnia 13 bm. wieczorem zastrzelona została u gospodarza Lubiny Anna Taut z Wyrów, w chwili, gdy myła w kuchni nogi. Dubeltówka gospodarza była w rękach parobka, który stróżował z nią na podwórzu. Parobka tego podejrzewają o zbrodnię. Dotychczas nie odnaleziono go jeszcze, gdyż zbiegł w niewiadomym kierunku. Gospodarz L. twierdzi, że parobek był cichym i dobrym człowiekiem, dlatego wątpi, by on mógł być sprawcą mordu. (p)

Przytrzymanie za rozpowszechnianie fałszywych 100-złotówek.

Mikołów. W ostatnich dniach przytrzymano w Mikołowie pod zarzutem rozpowszechniania falsyfikatów 100 zł. Ignacego Grzybowskiego, poszukiwanego przez władze sądowe za morderstwo i napady rabunkowe, Feliksa Nielądę i Stanisława Wróblewskiego z Katowic. Wym. Grzybowski wspólnie z pozostałymi w dniu 27. lutego w Mikołowie zakupił u niejakiej Wiktorji Sojkowej 2 wieprze za 210 zł., płacąc banknotami po 100 zł., a resztę w bilonie. Banknoty te rozpoznała po pewnym czasie poszkodowana, że są one fałszywe. W związku z tem przytrzymano Grzybowskiego i wspólników jego. (p)

Przychwycenie złodzieja skór.

Łaziska Górne. Dnia 11. bm. rano o godzinie 4 na ul. Podgórnej w Szopienicach przytrzymano jadącego rowerem Romana Mysika ze Sosnowca, będącego w posiadaniu około 17 kg. skóry na podeszwy. W czasie dochodzeń ustalono, iż przytrzymany tej nocy przy pomocy łomu, włamał się do składu Śmietany Leona w Łaziskach Górnych, gdzie prócz zajętej mu skóry, skradł również i rower męski. (p)

Z Rybnickiego

Przedstawienie teatralne.

✝ **Markiowice Dolne. Z okazji imienin marszałka Polski odbędzie się dnia 19. marca 1933 roku wieczorem na sali Kubicy przedstawienie teatralne, odegrane przez miejscowe tow. śpiewu „Spójnia", zaś drugą sztukę odegra Związek Strzelecki. Początek o godzinie 7 wieczorem.** (r)

Z Lublinieckiego

Nieszczęśliwy wypadek.

Lubliniec. Anna Zyska z Lublińca, powracając do domu z Katowic pociągiem, z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny spadła ze schodów na peronie dworca osobowego w Lublińcu i uderzyła głową tak silnie o schody kamienne, że utraciła przytomność. Odstawiono ją do szpitala w Lublińcu.

Jak się najpewniej ubezpieczyć?

Pieniądz — ten bożek świata, przepełnia pożądaniem posiadania go umysły wielu. Dla bardzo dużo ludzi jest on prawie że jedynym celem — jedynem marzeniem. W pogoni za nim gotowi są do popełnienia najgorszych czynów — kradzieży, niesprawiedliwości, włamywań, wyzysku słabszych.

Czasy obecne szczególnie cechuje jego piętno. Częste notatki w gazetach i własne nasze doświadczenia w życiu codziennem mówią nam bardzo wiele o tem.

Z drugiej strony mamy szeregi ludzi posiadających go w większym lub mniejszym stopniu. I dla nich — pieniądz jest często przedmiotem wielu kłopotów i zmartwień. Jak się ubezpieczyć przed złodziejem? Gdzież go ulokować, aby przynosił odsetki? Na podstawie której waluty, aby nie stracił na wartości? — Pewną radę daje ci „Caritas"! Tam ci pieniędzy twych nikt nie ukradnie; Caritas" wymieni ci pieniądze na stały inny skarb, którego ani mól nie pogryzie, ani rdza nie psuje, ani złodziej nie wykopie, ani ukradnie.

Sposobów lokaty mamy bardzo wiele: „Wspomagaj braci biednych, znajdujących się w rozpaczy, będących o głodzie i chłodzie. — Zapisz się na członka Caritasu! Ofiaruj na jego cele dobroczynne regularnie kilka groszy! — Na twój dar czekają setki schnących dzieci — o pomoc wyciągają ręce całe szeregi długiem bezrobociem wynędzniałych kobiet i mężczyzn.

„Dożywiaj dziecko biedne albo złóż składkę na jego dożywianie. Oddaj do Caritasu odzież, bieliznę, której już nosić nie będziesz. Przyjmij dziecko zaniedbane na pielęgnacje.

Pieniądze złożone na te cele są dobrze ulokowane, najpewniej ubezpieczone i przyniosą stokrotne odsetki.

Jeszcze dziś zatelefonuj pod numerem Katowice 32-36, po patent Caritasowy. Biuro K. O. C. przy ulicy Krasińskiego 5. P. K. O. 300.115 stoi do łaskawej usługi

Z Śląska Opolskiego.

Jeszcze sprawa znieważenia ks. prałata Ulitzki.

W związku z poprzednią naszą wiadomością z Gliwic o pobiciu przez hitlerowców na zebraniu centrowem posła ks. prałata Ulitzki, dowiadujemy się, że hitlerowcy, bijąc ks. Ulitzkę, wykrzykiwali: „Polenkönig!“, „Schweinehund! geh nach Warschau!“ Hitlerowcy, jak wiadomo, biorą za złe ks. prałatowi Ulitzce, że wydał swego czasu ulotkę, w której pisał, że w czasie plebiscytu walczył o autonomję śląską nietyle ze względu na niemczyznę, ile raczej ze względu na katolicki charakter Śląska. Gazety centrowe, donosząc o napadzie, piszą, że w czasie kiedy Korfanty walczył na Górnym Śląsku z niemczyzną i Polacy uprawiali krwawy teror, ks. Ulitzka udawał się na najbardziej zagrożone tereny, **nigdzie jednak żaden z powstańców polskich, ani innych Polaków nie podniósł na niego ręki.** Stało się to dopiero, gdy nastąpiło hitlerowskie... przebudzenie Niemiec. Centrowcy zdaje się zapóźno otwierają oczy na współczesną rzeczywistość niemiecką.

Urzędowy wynik wyborów z dnia 5 marca.

Ostatecznie ogłoszono urzędowo wynik wyborów do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego. W wyborach do parlamentu niemieckiego oddano ogółem 780.554 ważnych głosów. Poszczególne partje otrzymały głosów: Hitlerowcy 337.217, socjaliści 54.006, komuniści 72.117, centrowcy 252.331, nacjonaliści 58.489, niemiecka partja ludowa 1.883, chrześcijańsko-socjalni 1843, partja państwowa 2668.

W wyborach do sejmu pruskiego oddano ogółem 771.187 głosów. Poszczególne partje otrzymały głosów: Hitlerowcy 323.603, partja „Mit Hindenburg“ 9154, socjaliści 50.292, komuniści 70.673, centrowcy 237.943, partja stanu średniego 4744, nacjonaliści 55.287, radykalny stan średni 717, niem. partja ludowa 1844, chrześcijańsko-socjalni 1931, partja państwowa 2325, Polacy 12.672.

Z Bytomskiego.

Gromada dzieci **z Mikulczyc** bawiła się nad torem kolejowym, przebiegając z jednej strony na drugą. Już się ściemniało, a rozbawiona dziatwa nie myślała opuszczać placu zabawy. W tem nadjechał pociąg towarowy od strony Borzygwerku i siedmioletni uczeń Ernest Pawliczek z Mikulczyc nie zdołał już odskoczyć na bok, został pochwycony przez tender, odepchnięty i na miejscu zabity. Zwłoki chłopca odstawiono do kostnicy cmentarnej.

*

Przy ulicy Dworcowej **w Bytomiu** jest dom towarowy pod firmą „Chape“, którego właścicielami są żydzi. Ostatni, jak wiadomo, są w wielkiej niełasce u bojówkarzy hitlerowskich. Jedna taka bojówka w ubiegły piątek wieczorem zajęła wspomniany dom towarowy, usunęła z niego klientclę i właścicieli zmusiła do zamknięcia całego przedsiębiorstwa. Fakt powyższy świadczy znowu o praworządności w Niemczech pod „osławionym“ kursem hitlerowskim.

Z Zabrskiego.

Niezwykłej „sztuczki“ dokonali hitlerowcy w ubiegły czwartek **w Zabrzu.** Kilku umundurowanych hitlerowców, pomiędzy którymi było dwóch pomocniczych policjantów, wtargnęło do ratusza przy ulicy śś. Piotra i Pawła. Napastnicy udali się do biura podatkowego, z którego, mimo protestu urzędników miejskich, zabrali szereg aktów podatkowych. Urzędnicy natychmiast powiadomili magistrat o tem zajściu, magistrat zaś przekazał sprawę prokuratorowi celem wytoczenia postępowania karnego przeciw hitlerowskim trabantom. Kierownictwo okręgowe organizacyj hitlerowskich doniosło do gazet niemieckich, że w piątek rano zwrócono akta magistratowi. Sam wypadek jest niebywały w historji miasta i świadczy wymownie o praktykach zwolenników Hitlera. Daleko zajdą Niemcy, jeżeli pójdzie tak dalej. Ludność niemiecka może się teraz przekonać, jak szkodliwy jest wybujały nacjonalizm!

Z Gliwickiego.

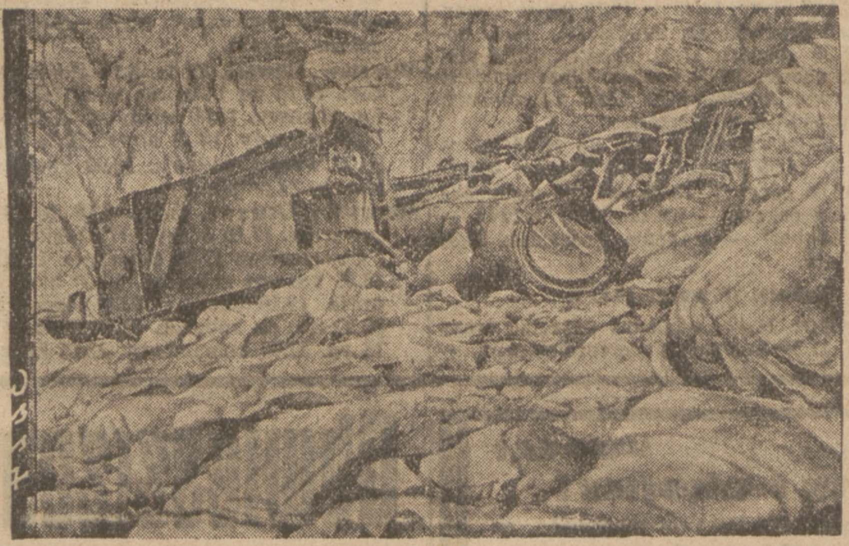
Około godziny 2 w nocy na niedzielę nieznani sprawcy rzucili bombę do restauracji Reichmanna **w Gliwicach** przy ulicy Nowowiejskiej. Siła eksplozji była tak straszna, że zniszczona została cała wystawa, przebite żaluzje, a w kamienicy Reichmanna wyleciały szyby. Również na ulicy Nowowiejskiej w promieniu kilkunastu metrów od miejsca wypadku wyleciały wszystkie szyby aż do trzeciego piętra. Żelazne kraty sklepu przerzucone zostały na drugą stronę ulicy. Huk słyszany był w promieniu kilku kilometrów od miejsca wypadku. O sile wybuchu wymownie świadczy fakt, że jeden z policjantów, pełniący służbę na sąsiednim Placu Germanja, powalony został na ziemię. Policja rozpoczęła dochodzenia, lecz dotychczas nikogo nie wykryła. Drobniejsze akty teroru należą do wydarzeń codziennych.

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P K. O. 307.795.

Z Raciborskiego.

Ludność polska **powiatu raciborskiego** miała dotychczas dwóch przedstawicieli w sejmiku powiatowym. W wyborach w ubiegłą niedzielę liczba oddanych polskich głosów zmalała, wobec czego wchodzi do sejmiku już tylko jeden przedstawiciel, mianowicie p. Arka Bożek, rolnik i sołtys w Markowicach. Jak nas informują, w okresie przedwyborczym panował wszędzie teror, agitacja za listami polskiemi prawie została uniemożliwiona. Nadto jakieś bojówki rozsyłały listy z pogróżkami, w których wzywały wpływowsze osoby do opuszczenia dotychczasowego miejsca zamieszkania i wyprowadzenia się do Polski. Widzieliśmy jeden taki list, wystosowany do pewnego kupca z pod Raciborza, którego bojówkarze wezwali, by w przeciągu tygodnia wyniósł się do Warszawy. W odpowiedzi na to, należałoby wysłać do Niemiec wszystkich t. zw. „Reichsdeutsche“, zamieszkałych w Polsce.

Parowóz w przepaści.



W pobliżu angielskiej miejscowości Fairbourn, leżącej w hrabstwie Walji osunęła się stroma i wysoka ściana górska w chwili, gdy przejeżdżał właśnie pociąg osobowy. Zwały ziemi porwały z sobą parowóz pociągu i runęły w głęboką przepaść. — Kierownik parowozu i palacz ponieśli śmierć.

Z posiedzenia rady miejskiej.

Rybnik. W czwartek, dnia 9 bm. odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Po sprawozdaniu p. burmistrza z administracji uchwalono stawkę dodatku komunalnego do podatku dochodowego w wysokości 4 do 5 % i stawkę procentową od wartości budynków w wysokości 2 od tysiąca z tem, żeby komisja budowlana ponownie oszacowała wartość budynków. Następnie uchwalono budżet miasta w dziale administracyjnym w wysokości 945.300 zł w dochodach i rozchodach, miejskich zakładów przemysłowych na łączną sumę 773.026 zł i rzeźni miejskiej na 178.050 zł. Rzeczywiste dochody w dziale administracyjnym przewidziano do wysokości 865.300 zł, do czego doliczono przewidzianą oszczędność z bieżącego roku budżetowego w wysokości 80.000 zł.

Według uchwały magistratu przewidziano zniżkę opłat za wodę do 35 gr za metr sześcienny, 50 gr za 1 kilowat prądu, oraz 1,50, 2,00, 2,50 i 4,00 od liczników prądu elektrycznego. Referent p. Sladki (Niemiec) zwrócił się do magistratu o dalsze obniżenie cen za wodę do 30 gr, za gaz do 35 gr i za kilowat prądu 45 gr. Dalej żądał p. Sladki wypowiedzenia taryfy zarobkowej dla pracowników miejskich zakładów przemysłowych i obniżenia zarobków o 25 % celem potanienia produktów miejskich. Przeciw temu żądaniu zwrócił się w dyskusji radny p. Miera a członek magistratu p. Klama wyjaśniał, że przeciętny zarobek pracownika miejskich zakładów od roku 1931 już został zredukowany z 250 zł na 150 zł, po potrąceniach do 130 zł miesięcznie. Pozatem każdy pracownik miejski jest obowiązany regulaminem pracy do członkostwa w ochotniczej straży pożarnej, za co należy się robotnikom tym wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, z czego robotnicy zrezygnowali i tę służbę pełnią honorowo. Pozatem zgodzili się robotnicy dobrowolnie na zarobki o 5 procent poniżej taryfy i na potrącanie 1 % na rzecz bezrobotnych.

Następnie przyjęto do wiadomości zamknięcie rachunków Miejskiej Kasy Oszczędności za rok 1932. Podatek od placów niezabudowanych zawieszono na czas nieograniczony. Wyrażono zgodę na przyłączenie kolonji Wawok—Orzupowice do miasta Rybnika. Na zakupienie urządzenia stacji legalizacji wodomierzów uchwalono 8200 zł. Na skutek rozporządzenia p. wojewody o podziale dróg komunikacyjnych na państwowe, wojewódzkie, powiatowe i komunalne uznano 102 ulic miasta za drogi komunalne. Wyrażono zgodę na sprzedaż parceli miejskiej przy ul. Na Górze — św. Antoniego wielkości 965 m. kw. po 5 zł za m. kw. pp. Wincentemu Motyce i Józefowi Bartoszowi. Wniosek ogłaszania rozporządzeń magistratu za opłatą w miejscowej „Gazecie Rybnickiej“ został większością głosów odrzucony. **Wniosek Stow. mężów katolickich o zmianę napisu na szkole I „na katolicką“ i umieszczeniu odpowiednich napisów na trzech dalszych szkołach przekazano magistratowi do uwzględnienia.**

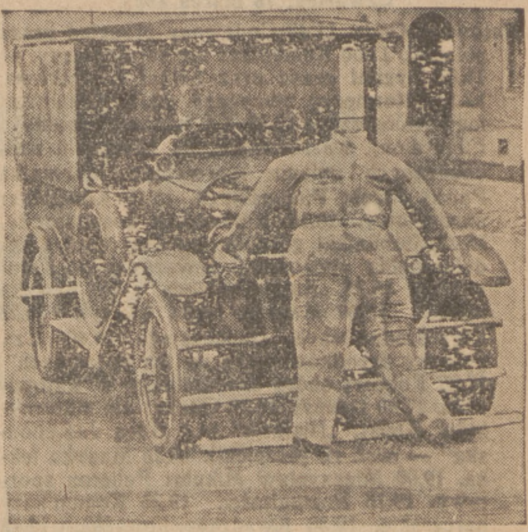
Na tajnem posiedzeniu obradowano nad przeniesieniem w stan spoczynku dyrektora miejskich zakładów przemysłowych p. Reinharda. Nadmienić tutaj należy, że p. dyr. Reinhard pracuje tutaj od 10 lat. Opuścił on dla Rybnika swoje stanowisko w gazowni w Katowicach. Jako znakomity fachowiec przyprowadził on tutejsze zakłady przemysłowe do rentowności. P. Reinhard liczy lat 54. Naturalnie, że w obecnem krytycznem położeniu nie mogą sobie pozwolić miejskie zakłady przemysłowe na dwóch dyrektorów.

Zmaterjalizowana młodzież.

— Pocałuj cioteczkę, moje dziecko, dostaniesz 50 groszy!

— O ile dostanę zgóry pieniądze, to pocałuję, bo nie myślę bezinteresownie się poświęcać. Wczoraj obiecano mi również 50 groszy za wypicie obrzydliwego lekarstwa, a do tej pory nie dostałam ani grosza.

Udoskonalenie samochodów.



Włoski inżynier Angelo Francois, wynalazł przyrząd chroniący przechodniów przed przejechaniem przez samochody względnie tramwaje. Wynalazek polega na tem, że odpowiedni przyrząd, umieszczony na przodzie wozu w krytycznym momencie chwyta ofiarę i osadza na przeznaczonej na to siatce. Przeprowadzone próby z odpowiedniemi kukłami, naśladującemi ludzi, powiodły się całkowicie.

Odpowiedzi redakcji.

Do Syryni. Korespondencji bez podpisu nie uwzględniamy. Biorąc odpowiedzialność za treść gazety redaktor musi znać nazwiska korespondentów. Kto zaś pisze, musi mieć przynajmniej odwagę podpisania tego co napisał.

Do Boronowa. Sprawa jest zbyt osobista, by ją rozmazywać w gazecie. Byłoby wskazanem wysłać sprostowanie do gazety, która ogłosiła nieprawdziwą wiadomość a zaskarżyć na wypadek, gdy tego sprostowania nie zamieści. W każdym razie zaś ostateczne zadośćuczynienie da władza nadzorcza po przeprowadzeniu rewizji. Życzymy pomyślnego załatwienia sprawy i pozdrawiamy.

F. K. Rybnik 2 i Dolarówka Ćwiklice. Numery nam podane, nie zostały wylosowane ani premjowane.

„S. 1000“. Informacyj udzieli starostwo w Rybniku, przeto ze wszelkiemi zażaleniami w sprawie, o którą Panu chodzi, trzeba zwrócić się do wyżej podanego starostwa. 2. Ustawa nie przewiduje żadnej odległości sadzenia drzew od sąsiedniej granicy, przeto drzewa można sadzić tam, gdzie się właścicielowi gruntu podoba.

T. S. 100. — 1. W domach nowych gospodarz czyli właściciel domu ma prawo podwyższać czynsz mieszkaniowy i wypowiadać mieszkanie 2. Jeżeli się Pan nie upominał o zapłatę co najmniej raz w roku i to na zakończenie roku, to obecnie sprawa jest przedawniona, przeto nie będzie miała w sądzie powodzenia. Na upomnienie musi być dowód. 3. Jeżeli na przyrzeczenie gospodarza są świadkowie, to można obstawać przy obietnicy gospodarza.

T. M. Frydek. Wierzyciel powinien był przesłać rachunek. Po 2 latach przedawniają się żądania oberżystów i tych, którzy potrawy albo napoje sprzedają na kredyt.

Pp. G. H. P. W. i K. B. w Wielopolu i Młodz. bezrobotnemu odpowiemy w num. 6 „Zdrowia“.

Ojczyzna. Zarząd wspomnianego towarzystwa niedawno został skazany za oszustwo. — Nie znamy ludowego towarzystwa, któreby swym członkom w dzień ślubu wypłacało zapomogę. Tow. zabezpieczeniowe od ognia, życia, kradzieży itd. mają także zabezpieczenia od posagu. Składki zależą od wysokości sumy, która w dzień ślubu ma być wypłacona. — Zawód pielęgniarski wymaga kilkoletniej nauki i praktyki w szkole pielęgniarskiej. Wymagane jest wykształcenie 6 klas gimnazjalnych lub matury. W Warszawie jest Wyższa Szkoła Pielęgniarek przy ul. Koszykowej 72, a dyrekcja na żądanie prześle dokładne warunki przyjęcia. — Prócz tej szkoły jest tam jeszcze Wyższa Szkoła Pielęgniarek Czerwonego Krzyża przy ul. Smolnej 6, a w Poznaniu przy ul. Grotgera 5. — Wymaga się tam również 6 klas gimnazjalnych, a maturzystki mają pierwszeństwo. Nauka trwa 2 lata 4 miesiące, opłata wynosi około 100 zł miesięcznie, a przyjmuje się uczenice od lat 18—35. — Spółka Bracka w Tarn. Górach przyjmuje córki swych członków w naukę na pielęgniarki. Szkoła znajduje się w Katowicach w Lecznicy Brackiej przy ul. Francuskiej 34. — Nauka bezpłatna trwa 2 lata, wystarczy szkoła powszechna. Przyjęcie zależy od tego, czy miejsce jest wolne.

Sprawy towarzystw.

Król. Huta. Zebranie miesięczne Tow. śpiewu „Lutnia“ w Królewskiej Hucie odbędzie się w czwartek, dnia 16 marca br. o godz. 19,30 w małej salce Domu Polskiego przy ul. Wolności nr. 64.

Nadesłane.

Michałkowice. Najserdeczniejsze życzenia składam mojej siostrze **Katarzynie Termin** z okazji jej 70-lecia urodzin. Niech Pan Bóg darzy ją szczęściem i zdrowiem w jak najdłuższe jeszcze lata.

Józef Cieluch z rodziną.

Program radjowy.

Czwartek, 16 marca 1933.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. — 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Intermezzo muzyczne. 12.30 Komunikat meteorologiczny. 12.35 XX koncert szkolny z Filharmonji warszawskiej ku uczczeniu nadchodzących imienin pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. 15.10 Komunikat eksportowy. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Komunikat gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.35 „Kluby kobiece jako ogniska myśli". 15.50 Muzyka lekka (płyty). 16.25 Kurs średni języka francuskiego. 16.40 „Czy grzechy przodków ciążą na ich potomkach". 17.00 Koncert chóru katedralnego w Katowicach. 17.40 Odczyt. 18.00 Odczyt dla maturzystów (Dział: „Historja" pt.: „Idea Jagiellońska" — prof. H. Mościcki). 18.25 Muzyka lekka. 19.00 Mieczysław Mikuła: Feljeton sportowy. 19.15 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty harcerskie. 19.30 Kwadrans literacki. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Muzyka lekka. W przerwie wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radjowego. 21.30 Słuchowisko. 22.20 Muzyka taneczna. 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23.00—24.00 Muzyka taneczna z kawiarni Astoria w Katowicach.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6,15 gimnastyka i koncert. 9,00 poranek szkolny. 11,15 komunikaty. 11,30 odczyt rolniczy. 11.50 koncert. 13,45 komunikaty. 14,05 płyty. 14,45 rozmaitości. 15,10 komunikaty. 15,40 odczyty. 16,10 muzyka. 16,45 koncert. 17.30 odczyty. 19,30 płyty. 20,00 muzyka ze Sztokholmu. 20.35 słuchowisko. 22,05 komunikaty. 22,30 esperanto. 22,40 odczyt.

Morawska Ostrawa. Godz. 6,15 gimnastyka i komunikaty. 10,10 koncert. 11.00 płyty i komunikaty. 12,30 koncert. 13,30 transmisje z Pragi. 16,00 odczyt. 16,10 koncert. 17.10 odczyty. 17,20 muzyka dla dzieci. 17,50 odczyty. 18,25 audycja niemiecka. 19,00 bicie zegara-prasa. 19,10 lekcja angielskiego. 19.25 odczyt. 19.40 koncert. 20,05 pieśni ludowe. 20,40 sonaty skrzypcowe Beethovena. 21,10 koncert. 22,00 komunikaty. 22,15 koncert.

Piątek, 17 marca 1933 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. — 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.15 Komunikat gospodarczy. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.10 Komunikat eksportowy. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.30 Chwilka morska i kolonjalna. 15.35 Przegląd wydawnictw periodycznych. 15.50 Bajeczki cioci Heli dla dzieci. 16.05 Intermezzo muzyczne. 16.20 Odczyt dla maturzystów (Dział: „Historja") pt.: „Rozwój parlamentaryzmu w Anglji" wygł. prof. Janusz Iwaszkiewicz. 16.40 „Ciekawe wiadom. o Polsce z w. XVII i XVIII." 17.00 Koncert. 18.25 Muzyka. 18.50 Komunikat dla narciarzy. 19.00 Paweł Musioł: „Z ruchu naukowego na Śląsku: III-ci rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku". 19.15 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty sportowe. 19.30 Feljeton pt.: „Zdobywajmy klijentów" 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej — w przerwie feljeton poetycki, ilustrowany recytacjami. 22,40 Wiadomości sportowe. 22.45 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6.15 gimnastyka i koncert. 8.15 audycja dla kobiet. 10,10 poranek szkolny. 11.15 komunikaty. 11,30 koncert. — 13,05 i 14.05 płyty. 14.45 do 15,10 jak w czwartek. 15.40 program dla młodzieży. 16,10 odczyt. 16.35 koncert. 17.30 odczyty. 19,25 płyty. 19.45 odczyt. 20.00 koncert filharmoniczny w przerwie komunikaty. 22,00 komunikaty. 22.25 odczyt. 22,40 koncert.

Morawska Ostrawa. Godz. 6.15 do 16.55 jak w czwartek. 16,55 odczyt. 17.05 koncert kameralny. 18.05 odczyty. 18,25 audycja niemiecka 19,00 bicie zegara — prasa. 19.10 odczyt. — 19.30 „Makbet" — tragedja Szekspira. 22,00 komunikaty.

Sobota, 18 marca 1933 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. — 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.05 Komunikat gospodarczy. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13,15 Poranek szkolny ze Lwowa. 14.35 Słuchowisko dla młodzieży. 15.00 Transmisja z Teatru im. Bogusławskiego w Warszawie akademji-koncertu ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. W przerwie wiadomości wojskowe i strzeleckie. 17.00 „Aresztowanie Józefa Piłsudskiego w Łodzi". — 17.20 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 17.40 Odczyt. 18.00 Odczyt dla maturzystów (Dział „Literatura polska") pt.: „Powieść historyczna w XIX wieku" — odczyt I-szy — wygł. prof. Zygmunt Szweykowski. 18.20 Rozmaitości. 18.30 Prof. dr. Witold Wilkosz: „Mechanika falowa materji, de Brogliego i Schrödingera". — 18.50 Wizytator Stanisław Warcholik: odczyt pt.: „Idea walki o niepodległość i państwowość polska w mowach i pismach Marszałka Józefa Piłsudskiego". — 19.05 Pras. dzien radjowy. 19.20 Transmisja capstrzyku z Belwederu. 20.00 Koncert wieczorny: w przerwie wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22,05 Koncert Chopinowski w wyk Józefa Turczyńskiego. 22.40 Feljeton. 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna. 23.30 Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na „Wyspie Niedźwiedziej". 23.35—24.00 Muzyka taneczna (płyty).

Wrocław, Gliwice. Godz. 6,15 gimnastyka i koncert. 11,15 do 15.10 jak w piątek. 15.40 feljeton filmowy. 16.00 odczyty. 16.30 koncert. — 17.30 odczyty. 18.25 płyty. 19.30 reportaż. — 20,00 wesoła audycja. 22.00 komunikaty, potem do 24.00 koncert.

Morawska Ostrawa. Godz. 6,15 do 17.10 jak w czwartek. 17.10 odczyt. 17.20 lekcje czeskiego i niemieckiego 17,50 esperanto. 18,00 odczyty. 18.25 koncert chóralny. 19,00 bicie zegara — prasa. 19.10 odczyt. 19.25 koncert marszów. 20.30 trio na kobzach. 21,00 koncert orkiestry 15 pp. 22,00 komunikaty. 22,15 koncert.

Wiadomości handlowe.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 14 marca 1933 r.

Dolar amerykański 8.80. Funt szterlingów 30.63. 100 franków francuskich 35.02. 100 koron czeskich 26.39. 100 lirów włoskich 45.43. 100 franków szwajcarskich 172.94. 100 guldenów holenderskich 359.65. 100 franków belgijskich 124.44. 100 guldenów gdańskich 174.12. 100 koron szwedzkich 162.60.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 13 marca 1933 r.

Notowano za 100 kg: Żyto 17.75—18.00. Pszenica 33.50—34.50. Jęczmień browarowy 15.50—17.00. Jęczmień 14.00—15.25. Owies do siewu 16—17. Owies pastewny 13.45—13.75. Mąka żytnia 28.50—29.50. Mąka pszenna 52.50—54.50. Otręby żytnie 10.00—10.25. Otręby pszenne 10—11. Otręby pszenne grube 11—12. Rzepak 43—44. Rzepik 42—47. Gorczyca 37—43. Wyka latowa 12.50—13.50. Peluszka 12—13. Groch Wiktorja 21—24. Groch Folgera 35—40. Łubin niebieski 7.50—8.50. Łubin żółty 9—10. Seradela 12.50—13.50. — Koniczyna czerwona 90—110. Koniczyna biała 70—100. Koniczyna szwedzka 80—120. — Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

w dniu 13 marca 1933 r.

Za 1.000 kg: Pszenica 179—197. Żyto 152—156. Owies 112. Jęczmień browarowy 180. Jęczmień krajowy 169. Jęczmień zimowy 157. Za 100 kg: Len 21. Gorczyca 28. Mak niebieski 78. Mąka pszenna 70 proc. 26½—26¾. Mąka żytnia 21—21½. Mąka przednia 32¼—32¾. Ziemniaki jadalne żółte 1.30, czerwone 1.20, białe 1.10, fabryczne za kilo 0.07.

Kurs złotego w Berlinie.

Dnia 13 marca br. płacono w Berlinie za noty polskie na Warszawę, Poznań i Katowice po 47.20—47.40.

KAŻDY PODOFICER REZERWY
powinien być zorganizowany
w Og. Zw. Podoficerów Rezerwy
Katowice, ul. Plebiscytowa 1, III. p.
Biuro czynne od godz. 10 do 16-ej.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula, Król. Huta. — **Nakładem:** Ziednoczone Wydawnictwo Gazet Spółka z ogr. odp. Katowice ul. św. Stanisława 4 tel. 14—14. **Drukiem:** Drukarnia Śląska S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.

UWAGA! **UWAGA!**

Sensacja dla Król. Huty i okolicy!

Szanownej Publiczności w Król. Hucie i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, że **od środy 8 bm. w Król. Hucie, ul. Głowackiego 3, I. piętro** sprzedaję okazyjnie wielkie partje **materjałów ubraniowych, kostjumowych na płaszcze, płócien lnianych i towarów bawełnianych.**

ŻADEN SKŁAD, ALE WIELKI WYBÓR najnowszych modnych tkanin **ubraniowych, kostjumowych, na płaszcze** i innych towarów po **niebywale niskich cenach.**

JEDNO ZWIEDZENIE bez przymusu kupna przekona Was o rzetelności i niskich cenach mojego nowego przedsiębiorstwa.

Ernst Konietzny

nast. (przedtem 20 lat przy ul. Wolności w Król. Hucie)
Obecnie tylko ul. GŁOWACKIEGO 3 (dawn. Krugstr.) na I piętrze, w domu kupca Kostki)

Obwieszczenie.

Z okazji obchodu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego w dniu 19 marca rb. uprasza się Szanownych Obywateli Miasta Katowic, zwłaszcza mieszkańców i właścicieli składów tych ulic i placów, na których odbędą się zbiórki i pochody, o udekorowanie domów przez wywieszenie chorągwi itp.

Katowice, dnia 10 marca 1933 r.

Magistrat.

Moje biura

mieszczą się obecnie **Katowice, ul. Marjacka 30 parter.**

Jan Rek

Centrala wirówek, maszyn rolniczych i maszyn do szycia. — Poszukuję zastępców.

Mieszkania

Słoneczne, suche mieszkanie, pokój kuchnia do wynajęcia. Jesionek, Panewnik, Szadok 185.

Sprzedaże



Nasiona warzywne, kwiatowe i pastewne o najwyższej sile kiełkowania. Drzewka owocowe i alejowe. Ceny niskie. Cennik wysyłam darmo. S. Tomaszewski, Toruń, ul. Chełmińska 10. W powiatowych miastach poszukuje przedstawicieli za wysokiem wynagrodzeniem.

2 pianina zagran. tanio do sprzedania. Centrala Pianin, Katowice, Rynek 6.

Grunt budowlany, piękny, sprzedam tanio. Konieczko, Brzezinka, Starowiejska 90.

Sprzedam gospodarstwo, składające się z 16 i pół morgów gruntu, nowych budynków masywnych, Bujaków nr. 49, pow. Rybnik.

Sprzedam tanio 2 łóżka z materacami, 1 szafę szeroką, stół i krzesła mało używane. Orzesze, Rybnicka 21.

Mały domek od zaraz do sprzedania. Suchagóra, ul. 3 Maja nr. 16.

Sprzedam tanio kocioł do wytwórni wody sodowej. Rower, różne przedmioty. Laslowski Miejskie Szopienice. — Dom nowy.

Unieważnienia

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Adolf Barchański, rzeźnik Pielgrzymowice, wystawioną przez P. K. U. Pszczyna.

Różne

Przy dwurazowem zamówieniu drobnego ogłoszenia o niezmienionym tekście bezpośrednio w naszej administracji umieszczamy to samo ogłoszenie bezpłatnie po raz trzeci. Z tej ulgi mogą korzystać tylko osoby prywatne.

Zakup i sprzedaż używanych mebli, duży wybór leżanek za 35 zł, bufety kuchenne, sypialnie, szafy i bieliźniarki oraz różne meble po tanich cenach. — Nowe Hajduki, ul. 3-go Maja 21.

Budynek nowy, 9 ubikacyj, całkiem podpiwniczony, światło elektryczne, wodociąg, ogród oparkaniony, w zaciszném, zdrowem miejscu, 15 minut od stacji kolejowej, tanio na bardzo dogodnych warunkach na przeciąg kilku lat do wynajęcia. Wszelkich informacyj udziela Korrus Jerzy, organista w Jasienicy, koło Bielska.

Najlepszy skutek przynosza drobne ogłoszenia w naszej gazecie!

Korzystnie i tanio załatwisz twoje sprawy pisemne w biurze L. Kozłowskiego w Szarleju, 3 Maja nr 41.

Poszukuję 10.000 zł. na I hipotekę. Wartość majątku 40.000 zł. Oferty pod P. Z.

Przez drobne ogłoszenie wszystko znajdziesz!

Wykonuje wszelkiego rodzaju krajobrazy olejne i religijne, kwiaty i malarstwo dekoracyjne, szybko, gustownie i tanio. Eryk Drágańczyk, Wyry, Główna 59.

Mały wydatek a wielka korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!

Ważne dla bibljotek szkolnych!

Drukarnia Śląska

Katowice, ul. Batorego 2

posiadająca zastępstwo „Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych" we Lwowie, poleca następujące broszurki po 50 gr do natychmiastowej wysyłki:

1. Sieroszewski: **„Józef Piłsudski"**
2. Czachowski: **„O Henryku Sienkiewiczu"**
3. Rączkowski: **„Polska w rodzinie narodów"**
4. Piekarczyk: **„Czego się Kuba od harcerzy nauczył"**
5. Kuglin: **„Jak powstaje książka"**
6. Bruchnalska: **„Na własnej ziemi"**
7. Czeska-Mączyńska: **„Opowieść o św. Kindze"**
8. Nowakowski: **„Cuda Teatru"**
9. Jaworska: **„Rok 1863"**
10. Lorencowa: **„Imieniny maku"**

oraz Stefan Papée: **„Wielkopolska wczoraj i dziś" — za zł 5,60.**

Wysyłka natychmiastowa za pobraniem pocztowem na koszt zamawiającego.
Zaopatrujcie bibljoteki w pożyteczne i tanie książki!



ODCISKI
zgrubiałą skórę i brodawki usuwa bez bólu i bezpowrotnie znany od ½ wieku
KLAWIOL
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI" WARSZAWA

Wolne posady

Zastępców zdolnych i solidnych do ratalnej sprzedaży obligac. państwowych przyjmuje Biuro Centralnej Kasy, Katowice, Szopena 8, mieszk. 6.

Posad poszukują

Kawaler z 5 let. praktyką biurową, znający się na wszelkich pracach biurowych, poszukuje posady. Oferty pod „Kawaler".

Szofer - ślusarz z dobremi świadectwami, lat 23, znający się dokładnie na maszynerji. Przyjmę posadę za skromnem wynagrodzeniem. Miśka Alfons, Smarzowice nr. 38, p. Imielin, pow. Pszczyna.

Czytajcie naszą gazetę

Ogrodnik, kawaler, lat 22, poszukuje pracy w ogrodnictwie lub w innej branży. Augustyn Szczurek, Ruda, Sobieskiego 35.

Panna, znająca księgowość, korespondencję, stenografję i pisanie na maszynie, pójdzie na praktykę bezpłatną. — Zgłoszenia pod „Praktyka".

Książkowy z kilkuletnią praktyką bankową lat 29, żonaty poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Łask. zgłoszenia pod „Ski".

Abiturjentka, stenotypistka, poszukuje posady biurowej lub nauczycielki domowej. Zgłoszenia pod „Abiturjentka".

Młodsza panna, uczciwa, przyjmie posadę do dzieci. Zgłoszenia pod „Uczciwa".

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przedewszystkiem chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Uprasza się przynieść mocz poranny. Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek

Katowice, ulica Piastowska nr. 3.
Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—6 w niedzielę od godz. 9—11.
Broszurki wysyłam bezpłatnie.

Ceny kryzysowe — 60% taniej

Sypialnie, szafy, leżanki, jadalnie, kuchnie

przy gotówce do połowy rachunku
za bezcen - poniż. własn. ceny.

DOMY MEBLOWE:
Katowice, ul. 3 Maja 7 (gmach kina Colosseum) f-ma „Dąb".
Pszczyna, ulica Piastowska 21, f-ma „Meblopol".

Popieraj przemysł krajowy!